



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania P. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Elblągu

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 30 listopada 2023 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 20 maja 2021 r., sygn. akt III AUa 1687/18,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

(J.K.)

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Elblągu decyzją z 28 sierpnia 2017 r. odmówił ubezpieczonemu P. T. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy

od 1 sierpnia 2017 r., gdyż komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 23 sierpnia 2017 r. stwierdziła, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy.

Na skutek odwołania ubezpieczonego Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z 6 listopada 2018 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał P. T. prawo do dalszego pobierania renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 sierpnia 2017 r. na stałe.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

P. T. (lat 36, z zawodu tapicer, w ramach aktywności zawodowej zatrudniony jako pomocnik stolarza - montaż mebli i podłóg, tapicerowanie elementów, klejenie elementów dekoracyjnych, prace porządkowe) od 14 kwietnia 2005 r. do 31 lipca 2017 r. posiadał ustaloną decyzją organu rentowego prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Wnioskiem z 5 czerwca 2017 r. ubezpieczony wystąpił o ustalenie dalszych uprawnień do świadczenia.

Lekarz orzecznik ZUS, po zbadaniu wnioskodawcy w dniu 17 lipca 2017 r., rozpoznał u niego wysoką krótkowzroczność z astygmatyzmem obu oczu oraz głębokie niedowidzenie lewego oka i uznał, że obecny roztrój organizmu badanego nie powoduje niezdolności do pracy. Po rozpoznaniu sprzeciwu ubezpieczonego komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 23 sierpnia 2017 r. podtrzymała zarówno diagnozę, jak i stanowisko lekarza orzecznika w kwestii istnienia u wnioskodawcy niezdolności do pracy. Na tej podstawie została wydana zaskarżona decyzja.

Powołany w toku procesu sądowego biegły okulista - po zbadaniu wnioskodawcy i zapoznaniu się z dokumentacją medyczną – rozpoznał u P. T. praktyczną jednooczność wynikającą z obniżonej ostrości widzenia lewego oka w następstwie wysokiej degeneracyjnej krótkowzroczności oraz nieznacznie obniżoną ostrość wzroku do dali w prawym oku z zachowaniem prawidłowej ostrości widzenia do bliży i ze znacznym zawężeniem pola widzenia z powodu jaskry i wysokiej degeneracyjnej krótkowzroczności. W ocenie biegłego, ubezpieczony jest nadal (po dniu 31 lipca 2017 r.) częściowo niezdolny do wykonywania pracy i stan ten ma charakter trwały, gdyż poprawa nie nastąpi, a wręcz należy liczyć się z progresją zmian chorobowych.

Z uwagi na zastrzeżenia organu rentowego, Sąd pierwszej instancji zasięgnął uzupełniającej opinii biegłego okulisty, który podtrzymał swoją wcześniejsze stanowisko. Biegły wyjaśnił, że wnioskodawca nie może wykonywać ciężkiej pracy fizycznej, a także prac wymagających obuocznego widzenia (tapicer). Zdaniem autora opinii, do pogorszenia i progresji zmian w narządzie wzroku doszło zwłaszcza w 2017 r., gdy badanie pola widzenia wykazało u ubezpieczonego duże zmiany (zawężenie pola). Odwołujący się mógłby przekwalifikować się do zawodów, w których nie jest wymagane widzenie obuoczne i związanych z lekką pracą fizyczną (praca w niektórych usługach, prace biurowe).

Sąd Okręgowy ponownie zobowiązał biegłego okulistę do uzupełnienia opinii pod kątem stwierdzenia, czy podczas trwającego od 1 września 1994 r. zatrudnienia u wnioskodawcy doszło do pogorszenia stanu zdrowia z punktu widzenia okulistycznego w ramach tego samego stopnia niezdolności do pracy lub podwyższenia tego stopnia.

Biegły w kolejnej opinii uzupełniającej wyjaśnił, że zawód tapicera - stolarza wymaga widzenia obuocznego i ubezpieczony w tym zawodzie od początku nie powinien pracować. Pogorszenie i progresja zmian chorobowych nastąpiła zaś, gdy stwierdzono u odwołującego się podczas badania dnia 26 lipca 2017 r. zmianę w polu widzenia.

Z powyższą opinią uzupełniającą ponownie nie zgodził się organ rentowy, zarzucając, że nie odnosi się ona do kwalifikacji ubezpieczonego i jego trwającej aktywności zawodowej oraz do kwestii przekwalifikowania, a także do niepełnosprawności wniesionej przez odwołującego się do ubezpieczenia. Nie uwzględnia też stanowiska specjalisty z tej samej dziedziny medycznej wyrażonego w procesie orzecznym.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższe zastrzeżenia są bezzasadne. Z opinii biegłego okulisty wynika, że wnioskodawca podejmując zatrudnienie, był już częściowo niezdolny do pracy i doszło u niego do pogorszenia stanu wzroku. Nastąpiło to w dniu 26 lipca 2017 r., a przynajmniej wtedy zostało stwierdzone zawężone pole widzenia w prawym oku, które do maja 2016 r. było dosyć dobre. Doszło więc do pogorszenia stanu zdrowia w ramach tego samego stopnia niezdolności do pracy. Biegły w prawidłowy sposób przeprowadził badanie

ubezpieczonego i odniósł się do dokumentacji medycznej, a następnie przekonująco uzasadnił swoje stanowisko, zaś w opiniach uzupełniających wyjaśnił wszystkie wątpliwości Sądu i organu rentowego.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, postępowanie dowodowe pozwalało na przyjęcie, że wnioskodawca jest nadal częściowo niezdolny do pracy i niezdolność ta ma charakter trwały. Ewentualna możliwość przekwalifikowania ubezpieczonego do innych prac typu lekkie prace porządkowe nie jest przeszkodą do przyznania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, skoro odwołujący się utracił zdolność do pracy zgodnej z kwalifikacjami.

Na skutek apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z 20 maja 2021 r. zmienił zaskarżone orzeczenie i oddalił odwołanie.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Elblągu decyzją z 30 czerwca 2005 r. przyznał P. T. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 14 kwietnia 2005 r. do 30 czerwca 2008 r. Tym samym organ rentowy w istocie przyznał, że ubezpieczony stał się niezdolny do pracy w okresie ubezpieczenia (zatrudnienia) i niezdolność nie została "wniesiona" do ubezpieczenia, chociaż u odwołującego się występuje wada wrodzona oczu. W dniu 2 czerwca 2008 r. P. T. wystąpił o ustalenie prawa do renty na dalszy okres. Do wniosku załączył zaświadczenie o stanie zdrowia z 28 maja 2008 r., w którym podano, że u ubezpieczonego występuje wysoka krótkowzroczność obu oczu z astygmatyzmem, głębokie niedowidzenie jednego oka (praktycznie jednooczny), jaskra obu oczu. W opisie przebiegu choroby zaznaczono, że wada wzroku jest wrodzona i ma charakterze postępującym. Występują rozległe zmiany degeneracyjne. W orzeczeniu z 24 czerwca 2008 r. lekarz orzecznik ZUS stwierdził, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy do 30 czerwca 2013 r., zaś w rozpoznaniu wskazał, iż u badanego występuje znaczne ograniczenie pola widzenia obu oczu. Powyższe orzeczenie lekarza orzecznika nie było zakwestionowane w ramach nadzoru orzeczniczego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Decyzją z 9 lipca 2008 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na dalszy okres - do 30 czerwca 2013 r.

W dniu 21 maja 2013 r. P. T. złożył wniosek o ustalenie prawa do renty na dalszy okres. W opinii lekarza orzecznika ZUS z 25 czerwca 2013 r. stwierdzono, że

u ubezpieczonego nie nastąpiła poprawa stanu zdrowia (nadal wysoka krótkowzroczność obu oczu z ograniczeniem pola widzenia, niedowidzenie lewego oka, jaskra obu oczu) i wnioskodawca jest w dalszym ciągu częściowo niezdolny do pracy do 30 czerwca 2015 r. Również to orzeczenie lekarza orzecznika nie było kwestionowane w ramach nadzoru orzeczniczego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Decyzją z 10 lipca 2013 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na dalszy okres do 30 czerwca 2015 r.

W toku postępowania zainicjowanego kolejnym wnioskiem rentowym P. T. z 17 czerwca 2015 r., lekarz orzecznik ZUS w opinii z 14 lipca 2015 r. stwierdził, że ubezpieczony jest nadal częściowo niezdolny do pracy do 31 lipca 2016 r. Decyzją organu rentowego z dnia 4 sierpnia 2015 r. przyznano wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do wskazanej wyżej daty.

W dniu 4 lipca 2016 r. P. T. wystąpił o ustalenie prawa do renty na dalszy okres. W opinii lekarza orzecznika ZUS z 26 lipca 2016 r. ubezpieczony pozostawał nadal częściowo niezdolny do pracy do lipca 2017 r. Decyzją z 17 sierpnia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Elblągu ustalił wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na dalszy okres - do 31 lipca 2017 r.

W dniu 1 marca 2017 r. P. T. zawarł z P.P.H.U. "N." w I. umowę o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku pomocnika stolarza w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Apelacyjny uznał, że zgromadzony przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy nie pozwala na jednoznaczne ustalenie, czy w okresie zatrudnienia, w ramach częściowej niezdolności do pracy (która istniała przed okresem ubezpieczenia), odwołujący się utracił zdolność do wykonywania dotychczasowej pracy. W toku postępowania apelacyjnego Sąd drugiej instancji dopuścił zatem dowód z przesłuchania ubezpieczonego, który zeznał, że ma wyuczony zawód tapicera i ukończył w tym zakresie szkołę zawodową. W zawodzie tym jednak nigdy nie pracował, gdyż nie mógł znaleźć zatrudnienia. Odwołujący się ukończył szkołę przyzakładową, ale zakład pracy nie zatrudnił później żadnego z uczniów. Praca tapicera polega także na używaniu pił oraz maszyn stolarskich, w tym wkrętarki, wiertarki, a także innych elektronarzędzi. Ucząc się zawodu, ubezpieczony

wykonywał część prac, jednakże nie wszystkie, gdyż kierownik zmiany nie dopuszczał go do zajęć na maszynach wysokoobrotowych. Odwołujący się nie odbył egzaminu czeladniczego w zawodzie tapicera. Wykonywał prace zarobkowe na stanowisku pomocnika stolarza. Pracując na tym stanowisku, wykonywał prace związane z produkcją mebli ogrodowych. Polegało to w większości na ręcznym składaniu gotowych (wyciętych już) elementów mebli z drewna, a niekiedy na pneumatycznym składaniu na ściskach (np. siedzeń, oparcia). Tego typu zajęcia ubezpieczony wykonywał przez okres około 6 lat. Następnie zatrudniony był przy pracach dorywczych, „bez rejestrowania się”. W dalszej kolejności pracował na stanowisku montera mebli i podłóg drewnianych (z płyt wiórowych), co polegało na montażu gotowych elementów, ale w rzeczywistości - na przewożeniu mebli. Przy montażu elementów mebli używano elektronarzędzi. Od 2015 r. odwołujący się jest zatrudniony przy montażu elementów z drewna w kabinach w firmie produkującej łódki. Przy tych pracach używa się wiertarki, wkrętarki, pistoletu pneumatycznego, piły (ukośnicy i formatówki). Ubezpieczony przyznał, że nie wszystkie czynności wykonuje, gdyż roboty na piłach realizuje drugi pracownik, a wówczas on sam zajmuje się innymi zajęciami, np. porządkowymi. Prace te świadczy na część etatu. Również wcześniejsze zatrudnienie realizował w niepełnym wymiarze czasu pracy, tj. przez 7 godzin dziennie, gdyż posiada ustalony umiarkowany stopień niepełnosprawności. Odwołujący się przyznał, że od szkoły podstawowej miał problemy ze wzrokiem, kiedy stwierdzono u niego krótkowzroczność obu oczu i stan ten pogarszał się. To, że jest osobą jednooczną, stwierdzono w 2005 r., kiedy już pracował zawodowo. Do tego doszła też jaskra obuoczna w 2015 r. Oboje oczu było poddanych leczeniu laseroterapii. Od około 2017 r. stwierdzono u ubezpieczonego zwężenie pola widzenia.

Sąd Apelacyjny zwrócił się do ośrodków zdrowia, w których - jak podał odwołujący się - był on leczony w związku ze schorzeniami narządu wzroku, a następnie dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego specjalisty z zakresu okulistyki na okoliczność, czy w okresie podlegania ubezpieczeniom społecznym (czyli przede wszystkim podczas aktywności zawodowej) występujące u ubezpieczonego schorzenia narządu wzroku nasiliły się w takim zakresie, że utracił on zdolność do pracy zarobkowej odnośnie do prac przez niego wówczas wykonywanych, zaś jeśli

tak, to od kiedy, jakie dowody medyczne za tym przemawiają oraz w jakim okresie taki stan się utrzymywał, a ponadto czy stan ten utrzymywał się także w dacie wydania zaskarżonej decyzji, czyli w dniu 28 sierpnia 2017 r. i czy trwał także po tej dacie (jak długo, czy ma charakter trwały); czy odwołujący się ze względu na schorzenia narządu wzroku był niezdolny do wykonywania pracy zarobkowej z uwzględnieniem posiadanego wykształcenia zasadniczego zawodowego (zawód wyuczony tapicer) oraz do prac w rzeczywistości wykonywanych: pomocnika stolarza, monteru mebli i podłóg, tapicerowania i wklejania elementów oraz prac porządkowe oraz przez jaki okres; czy niezdolność do wykonywania tych prac istniała już przed podjęciem pracy zarobkowej, czy powstała później (od kiedy i jakie dowody za tym przemawiają)?

W opinii z 29 października 2019 r. biegły lekarz okulista rozpoznał u P. T. praktyczną jednooczność wynikającą ze znacznie obniżonej ostrości widzenia lewego oka w następstwie wysokiej, degeneracyjnej krótkowzroczności. Biegły stwierdził, że ubezpieczony jest niezdolny do wykonywania pracy zarobkowej w wyuczonym zawodzie (tapicer), a także w charakterze stolarza, monteru podłóg, pracownika sklepu meblowego. Odwołujący się mógł natomiast pracować na każdym stanowisku, gdzie nie było wymagane widzenie obuoczne (jak dla jednoocznych) i nie związanym z bardzo dużym wysiłkiem fizycznym. Schorzenia narządu wzroku nasilały się z upływem czasu (obniżanie się ostrości widzenia lewego oka i powiększanie się wady, zwłaszcza po 2005 r., także jaskra i zawężenie pola widzenia w prawym oku w 2017 r.) i nie rokują poprawy. Częściowa niezdolność do pracy ma miejsce w danym przypadku co najmniej od 26 lipca 2017 r. (data wykonania i stwierdzenia zawężenia pola widzenia) i ma charakter trwały.

Organ rentowy, kwestionując powyższą opinię, nie zgodził się z ustaleniem, że ubezpieczony po 31 lipca 2017 r. jest osobą trwale częściowo niezdolną do pracy.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego, biegły wyjaśnił, że jego opinia nie jest sprzeczna w zakresie, w jakim stwierdził, że wnioskodawca podejmując zatrudnienie w wymienionych zawodach, był częściowo niezdolny do pracy. Zdaniem autora opinii, ubezpieczony z powodu schorzenia narządu wzroku w sposób istotny utracił możliwość wykonywania podanych zawodów, co implikuje częściową niezdolność do wykonywania pracy.

Sąd Apelacyjny - kierując się wskazaniem biegłego okulisty - dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty medycyny pracy.

Biegły specjalista medycyny pracy w swojej opinii uznał, że stanowiska pracy, które ubezpieczony zajmował i czynności, które na nich wykonywał, wiązały się z przeciwwskazaniami i ograniczeniami związanymi z jego niepełnosprawnością, gdyż roboty z piłami tarczowymi, szlifierkami, wiertarkami, transport ciężkich elementów drewnianych i ich obróbka wymagają precyzyjnej oceny przestrzennej, nie tylko w zawodzie stolarza, lecz także w faktycznie wykonywanej przez odwołującego się pracy pomocnika stolarza, monter podłóg z użyciem narzędzi oraz znacznym obciążeniem fizycznym. Jeśli mimo to ubezpieczony wykonywał je z powodu presji ekonomicznej dla utrzymania siebie i rodziny, nie oznacza to, że powinien on być zatrudniany na stanowiskach wbrew przeciwwskazaniom zdrowotnym i ograniczeniom wskazanym przez kompetentnego specjalistę z zakresu okulistyki. Niewątpliwie od 1 sierpnia 2017 r. stan zdrowia odwołującego się nie uległ poprawie, nie rokuje poprawy i wymaga przekwalifikowania zawodowego w uzgodnieniu z doradcą zawodowym.

Sąd Rejonowy w Elblągu wyrokiem 24 czerwca 2020 r. stwierdził, że ubezpieczony jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym, a niepełnosprawność występuje od dzieciństwa, zaś umiarkowany stopień niepełnosprawności istnieje od 7 lipca 2006 r.

W ocenie Sądu drugiej instancji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy - w tym opinie uzupełniające sporządzone przez biegłego sądowego lekarza okulistę oraz biegłego z zakresu medycyny pracy - nie pozwalają na uznanie, że P. T. spełnił wszystkie warunki do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Nie można mówić o utracie przez odwołującego się zdolności do wykonywania prac w okresie podlegania ubezpieczeniom (w zakresie prac przy maszynach w ruchu), zaś opisane przez biegłych lekarzy sądowych pogorszenie stanu narządu wzroku w okresie zatrudnienia (zwłaszcza od 2017 r.) w istocie nie spowodowało utraty zdolności do prac, do których wykonywania odwołujący się był zdolny jeszcze przed rozpoczęciem aktywności zawodowej (już wówczas jako osoba jednooczna).

Poza kontrolą Sądu w niniejszej sprawie pozostawała ocena przyznania P. T. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w okresie wcześniejszym. Jakkolwiek rację ma biegły specjalista medycyny pracy, który akcentował ów fakt, jednakże obecnie rolą Sądów było dokonanie ponownej i samodzielnej oceny okoliczności faktycznych (w tym związanych z ustaleniem daty powstania u ubezpieczonego niezdolności do pracy oraz tego, czy w ramach schorzeń, które powodowały istotne ograniczenia w zdolności do pracy zarobkowej już od dzieciństwa, w okresie podlegania ubezpieczeniom społecznym doszło do takiego pogorszenia, które spowodowały utratę zdolności do pracy wykonywanej).

Sąd Apelacyjny podzielił opinie biegłych lekarzy sądowych (okulisty i specjalisty medycyny pracy), którzy wskazali, że w okresie zatrudnienia ubezpieczonego doszło do dalszego pogorszenia stanu narządu wzroku, jednakże z treści tych opinii w sposób jednoznaczny wynika, iż owo pogorszenie stanu zdrowia nie spowodowało utraty zdolności do prac, które odwołujący się wykonywał już jako osoba jednooczna (od urodzenia). Ubezpieczony, tak jak przed rozpoczęciem aktywności zawodowej, nie może obsługiwać maszyn i urządzeń w ruchu, a zatem pozostaje nadal osobą jednooczną i zachowuje zdolność do pracy, która nie wymaga widzenia obuocznego. Tym samym może nadal pracować jako pomocnik stolarza przy składaniu elementów mebli, zaś w wyjątkowych sytuacjach, wymagających użycia maszyny wieloobrotowej (czy innych maszyn wywołujących ruch i wymagających widzenia obuocznego), odwołujący się – podobnie jak poprzednio - prac takich nie może wykonywać.

Konkludując, Sąd drugiej instancji stwierdził, że pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonego w obszarze narządu wzroku, do którego doszło w okresie pracy zarobkowej, nie spowodowało utraty zdolności do wykonywania pracy dotychczasowej, do której odwołujący się był zdolny w czasie aktywności zarobkowej. Nie został tym samym spełniony warunek nabicia prawa do spornego świadczenia przewidziany przez art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS albo ustawa emerytalna).

Ubezpieczony wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, zaskarżając orzeczenie w całość i opierając skargę na podstawach

naruszenia: 1) prawa materialnego, to jest art. 57 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 12 i art. 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez ich niezastosowanie i błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że ubezpieczony nie spełnia warunków do uzyskania prawa do renty, gdyż do powstania u niego niezdolności do pracy nie doszło w okresie podlegania ubezpieczeniom społecznym, a pogorszenie stanu zdrowia w obszarze narządu wzroku, które nastąpiło w okresie pracy zarobkowej, nie spowodowało utraty zdolności do wykonywania pracy dotychczasowej, do której był zdolny w czasie aktywności zawodowej; 2) przepisów postępowania, to jest art. 227 w związku z art. 232, art. 278 § 1, art. 286, art. 382, 233, 327¹ § 1 i art. 391 § 1 k.p.c., przez wyrokowanie w sprawie, w której istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności nie zostały dostatecznie wyjaśnione, gdyż nie ustalono w drodze opinii biegłych, czy pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonego w okresie aktywności zawodowej "osobno wzięte" czyniły odwołującego się częściowo niezdolnym do pracy (spowodowało autonomicznie utratę zdolności do wykonywania pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji), a ponadto wyrokowanie wbrew treści opinii biegłych określających datę pogorszenia się stanu zdrowia skarżącego i powstania niezdolności do pracy oraz naruszenie reguł postępowania dowodowego, w wyniku czego doszło do wydania rozstrzygnięcia krzywdzącego ubezpieczonego,

W powołaniu na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w całości i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz orzeczenie o zwrocie ubezpieczonemu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; względnie - gdyby druga z podstaw kasacyjnych okazała się nieuzasadniona – wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

Organ rentowy nie wniósł odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy podkreślić, że z mocy art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach

podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod rozważę nieważność postępowania. Zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c., skargę kasacyjną można oprzeć na podstawie naruszenia prawa materialnego lub podstawie naruszenia przepisów postępowania. Obie podstawy kasacyjne pozostają ze sobą w związku funkcjonalnym. W świetle art. 387 § 2¹ i art. 382 k.p.c. nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 10, s. 541). I odwrotnie - zarzuty naruszenia przepisów postępowania mają znaczenie, jeżeli uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), zatem wpierv decyduje prawidłowo rozumiane prawo materialne, które określa przesłanki dochodzonego świadczenia, a te wyznaczają, jakie ustalenia stanu faktycznego są konieczne i mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu (art. 227 k.p.c.). Zarzuty podstawy procesowej nie mogą być dowolne, lecz muszą pozostawać w związku z normą prawa materialnego, od której zależy wynik sprawy.

W rozpoznawanej sprawie P. T. wywodzi swoje roszczenia rentowe z art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie z tym przepisem, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki: 1) jest niezdolny do pracy; 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy; 3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-3, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów; 4) nie ma ustalonego prawa do emerytury z Funduszu lub nie spełnia warunków do jej uzyskania.

W świetle art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania tej zdolności po przekwalifikowaniu. Niezdolność do pracy jest przy tym całkowita, gdy oznacza utratę możliwości wykonywania jakiegokolwiek pracy albo częściowa, gdy sprowadza się do utraty w znacznym stopniu możliwości wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. W myśl art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej, przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do

odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się: 1) stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji i 2) możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Zdefiniowana w art. 12 ustawy emerytalnej "niezdolność do pracy", która zastąpiła pojęcie "inwalidztwa", tylko w niewielkim stopniu nawiązuje do poprzedniego ujęcia tego ryzyka ubezpieczenia rentowego. Czynnikiem decydującym o przyznaniu statusu osoby niezdolnej do pracy jest wprawdzie - także obecnie - nie tylko biologiczny element naruszenia sprawności organizmu oraz ekonomiczne kryterium w postaci niezdolności do zatrudnienia, ale w definicji niezdolności do pracy ustawodawca dał wyraz powiązaniu prawa do renty z rzeczywistą znaczną utratą zdolności do pracy zarobkowej jako takiej, a częściową niezdolność do pracy powiązał z niezdolnością do pracy w ramach posiadanych kwalifikacji, przy uwzględnieniu możliwości i sprawności organizmu niezbędnych do dalszego zaangażowania w procesie pracy. Tym samym nie nawiązał do wcześniejszego określenia inwalidztwa jako niezdolności do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, lecz zaakcentował istnienie potencjalnej przydatności zawodowej. Odpowiada to wcześniej postulowanej potrzebie uwzględnienia elementu społecznego, odnoszącego się do zakresu zawodów i prac, których wykonywania można by jeszcze wymagać od danego pracownika, zamiast przyznania mu renty (J. Jędrasik-Jankowska: Prawo do emerytur i rent z ubezpieczenia społecznego, Warszawa 1992, s. 47; J. Pasternak: Główne problemy rent uzależnionych od inwalidztwa, cz. I i II, Warszawa 1966, s. 180 i nast.).

Ustawowa definicja pojęcia niezdolności do pracy stanowi koniunkcję dwóch elementów: biologicznego (opisującego implikowaną stanem zdrowia ogólną sprawność psychofizyczną organizmu ubezpieczonego, ocenianą z medycznego punktu widzenia) oraz ekonomicznego (dotyczącego przydatności ubezpieczonego na runku pracy z uwagi na jego stan psychofizyczny, przy czym w przypadku pracownika, czyli osoby zatrudnionej dotychczas na podstawie umowy o pracę, utrata zdolności do pracy sprowadza się do utraty lub znacznego ograniczenia

możliwości wykonywania zatrudnienia w ramach stosunku pracy). Niezdolną do pracy jest zatem osoba spełniająca obydwie powyższe kryteria, a więc dotknięta naruszeniem sprawności organizmu powodującym brak możliwości wykonywania pracy i wobec której zachodzi niemożność przekwalifikowania. Brak możliwości wykonywania pracy spowodowana innymi przyczynami niż naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym niezdolność do zarabkowania nie jest niezdolnością do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (wyrok Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2004 r., II UK 167/03, OSNP 2004 nr 18, poz. 320). Podobnie samo istnienie schorzeń powodujących konieczność pozostawania w stałym leczeniu nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania częściowej niezdolności do pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2005 r., II UK 288/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 99), nawet wtedy, gdy może powodować okresową czasową niezdolność do pracy (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 marca 2012 r., II UK 316/11, LEX nr 1215151). Krótkotrwała (czasowa) niezdolność do pracy może stanowić przesłankę przyznania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego (takich, jak zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne), a nie z ubezpieczenia rentowego.

Jak skonstatował Sąd Najwyższy w wyroku z 13 października 2009 r., II UK 106/09 (LEX nr 558589), o wystąpieniu niezdolności do pracy nie przesądza wyłącznie ocena medyczna stwierdzająca występowanie określonych jednostek chorobowych i ich wpływ na funkcjonowanie organizmu człowieka, lecz w istocie decydujące znaczenie ma ocena prawna dokonana w oparciu o okoliczności natury medycznej i okoliczności innej natury, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwość zarabkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne danej osoby.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 12 sierpnia 2015 r., I UK 387/14 (LEX nr 1814905) podkreślono, że do sądu rozpoznającego sprawę o prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy należy dokonanie analizy elementów pojęciowych niezdolności do pracy. Chodzi w szczególności o ocenę, na czym może

polegać utrata w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej. Z samej definicji częściowej niezdolności do pracy wynika, że ubezpieczony może utracić zdolność do pracy w określonym stopniu, a mimo to nie nabyć prawa do renty. Istotna jest dopiero utrata zdolności do pracy w znacznym stopniu. Wprawdzie ustawodawca nie wyjaśnia, jak należy rozumieć znaczny stopień utraty zdolności do pracy, tym niemniej semantycznie pojęcie "w znacznym stopniu" oznacza "w stopniu większym niż połowa zwykłej zdolności do pracy" (wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 2008 r., I UK 106/08, niepublikowany). Przy takim założeniu można przyjąć, że z art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wynika granica ochrony ubezpieczeniowej, gdyż prawa do renty nie ma ubezpieczony, który utracił zdolność do pracy w stopniu mniejszym niż znaczny (mniejszym niż połowa zwykłej zdolności do pracy). Można zatem stwierdzić, że utrata w nieznacznym stopniu (na pewno w mniejszym niż znaczny stopień) zdolności do pracy nie uprawnia do ustalenia niezdolności do pracy (choćby częściowej) jako przesłanki prawa do renty. I odwrotnie, utrata zdolności do pracy w znacznym stopniu (większym niż połowa zwykłej zdolności do pracy) uprawnia do ustalenia częściowej niezdolności do pracy jako kryterium nabycia uprawnień rentowych na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach.

W świetle unormowania art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej, niezdolność do pracy nie może być utożsamiana z niezdolnością do wykonywania ostatniego z dotychczasowych zatrudnień, jeżeli pracownik może podjąć prace zgodne z poziomem posiadanych kwalifikacji. Niezdolność do wykonywania dotychczasowej pracy jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowania, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym (wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2012 r., II UK 108/11, LEX nr 1130390). W konsekwencji poziom posiadanych kwalifikacji staje się punktem odniesienia w ocenie predyspozycji zdrowotnych ubezpieczonego do pracy. Poziom kwalifikacji jest podstawą do określenia rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości ubezpieczonego, mimo zaistnienia upośledzenia sprawności

organizmu, a co za tym idzie - do ustalenia, czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować jako znaczne.

Pojęcie "poziomu posiadanych kwalifikacji" nie zostało zdefiniowane w przepisach ustawy emerytalnej. W doktrynie i judykaturze termin ten jest ujmowany szeroko. Nie utożsamia się go tylko z poziomem wykształcenia (stopniem ukończonej szkoły) oraz jego kierunkiem. Zakresem tego pojęcia obejmuje się zarówno kwalifikacje formalne (udokumentowany dyplomami, świadectwami i zaświadczeniami zakres i rodzaj przygotowania zawodowego), jak i kwalifikacje wynikające z doświadczenia i praktyki zawodowej. W ocenie niezdolności do pracy dla celów rentowych chodzi o płaszczyznę rzeczywistych kwalifikacji przydatnych do wykonywania pracy, a więc wiedzę i umiejętności faktycznie posiadane przez ubezpieczonego, które może on wykorzystać w pracy mimo zaistniałych ograniczeń sprawności organizmu (U. Jackowiak: Zmiana kryteriów i trybu orzekania niezdolności do pracy dla celów rentowych, Gdańskie Studia Prawnicze 2000 t. VI. s. 153-154; H. Pławucka: Niezdolność do pracy w przepisach prawa emerytalno-rentowego, PiZS 1998 nr 1, s. 2 i nast.; D.E. Lach: Kwalifikacje zawodowe a renta z tytułu niezdolności do pracy, PiZS 2012 nr 1, s. 27 i nast. oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 7 lutego 2006 r., I PK 153/05, OSNP 2007 nr 1-2, poz. 27; z 6 maja 2008 r., I UK 359/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 234; z 28 września 2011 r., I UK 36/11, LEX nr 1102992; z 29 grudnia 2011 r., I UK 175/11, LEX nr 1129321). W wyroku z 3 lipca 2012 r., II UK 321/11 (LEX nr 1265565) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ustalenie zachowanej zdolności do pracy uwzględniać musi możliwość wykonywania porównywalnych pod względem poziomu posiadanych kwalifikacji określonych rodzajów prac ze względu na ich cechy wspólne, umożliwiające wykorzystanie dotychczasowych kwalifikacji i umiejętności oraz prac, które ubezpieczony może wykonywać po przekwalifikowaniu zawodowym, o ile jest ono możliwe, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne danej osoby. W rzeczywistości przy ocenie częściowej niezdolności chodzi przede wszystkim o ustalenie możliwości dalszego wykonywania dotychczasowej pracy (biorąc pod uwagę jej rodzaj i charakter), a następnie dopiero możliwości wykonywania innej pracy przy uwzględnieniu posiadanych kwalifikacji zawodowych (wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2012 r.,

II UK 329/11, LEX nr 1265567). Jak skonstatował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 15 września 2006 r., I UK 103/06 (OSNP 2007 nr 17-18, poz. 261), ubezpieczonego można uznać za częściowo niezdolnego do pracy, gdy zachował zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy (np. wymagającej niższych albo niewymagającej żadnych kwalifikacji), lecz jednocześnie utracił w znacznym stopniu zdolność do wykonywania pracy, do której posiada kwalifikacje (zwłaszcza, gdy są to kwalifikacje zarówno formalne, jak i faktyczne, to jest potwierdzone stosownymi świadectwami i zaświadczeniami, a nadto rzeczywiście wykorzystywane przez ubezpieczonego w praktyce, co pozwala na nabycie odpowiednich umiejętności). W wyroku z 22 stycznia 2020 r., III UK 463/18 (LEX nr 3073453) Sąd Najwyższy doprecyzował, że utratę prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy powoduje wykonywanie pracy określonej w orzecznictwie jako "praca odpowiednia do poziomu kwalifikacji ubezpieczonego, niemająca charakteru dyskryminującego ani nienaruszająca (nieponiżająca) jego godności pracowniczej" (wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2013 r., I UK 461/12, niepublikowany).

Osoby, które w znacznym stopniu utraciły prawo do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, mogą utracić prawo do renty, jeżeli uzyskały nowe kwalifikacje predestynujące je do nowej pracy, odpowiedniej ze względu na stopień naruszenia sprawności organizmu oraz wiek i predyspozycje psychofizyczne (wyroki Sądu Najwyższego: z 10 czerwca 1999 r., II UKN 675/98, OSNAPiUS 2000 nr 16, poz. 624; z 24 sierpnia 2010 r., I UK 64/10 z glosą L. Kamińskiego, Gdańskie Studia Prawnicze - Przegląd Orzecznictwa 2001 nr 3, s. 165 i z 13 października 2009 r., II UK 106/09, niepublikowany oraz postanowienie z 24 września 2012 r., I UK 240/12, niepublikowane). W związku z tym pozostaje kwestia, co należy rozumieć przez przekwalifikowanie. W orzecznictwie przyjmuje się, że przekwalifikowaniem jest nabycie nowych kwalifikacji zarówno formalnych, jak i rzeczywistych (odpowiednich do stanu zdrowia), pozwalających na powrót do aktywności na rynku pracy (wyroki Sądu Najwyższego: z 20 grudnia 2011 r., I UK 175/11 i z 8 sierpnia 2009 r., I UK 79/09, niepublikowane). Procesu przekwalifikowania nie można jednak odnosić do uzyskania zdolności do pracy na jakimkolwiek stanowisku; zawsze musi być rozumiany jako proces prowadzący do nabycia kwalifikacji nowych, dotychczas nieposiadanych, i to co najmniej równych dotychczasowym. Tak, jak nie świadczy o

przekwalifikowaniu zachowanie zdolności do pracy zgodnej z dotychczasowymi kwalifikacjami lub zachowanie zdolności do wykonywania pracy niewymagającej żadnych kwalifikacji, tak też nie można przekwalifikować się przez podjęcie zatrudnienia niewymagającego żadnych kwalifikacji lub wymagających kwalifikacji znacznie niższych od posiadanych. Nie jest przekwalifikowaniem, o którym mowa w art. 12 ust. 1 *in fine* i art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przystosowanie się osoby niezdolnej do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami do wykonywania zatrudnienia niżej kwalifikowanego, a samo wykonywanie takiej pracy nie stanowi negatywnej przesłanki orzeczenia o częściowej niezdolności do pracy.

Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoim orzecznictwie wskazywał, że pogorszenie istniejącej przed podjęciem zatrudnienia niezdolności do pracy w ramach danego jej stopnia uzasadnia prawo do renty, gdy po pierwsze, powstało w okresach wymienionych w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej oraz po drugie, gdy spowodowało autonomiczną utratę zdolności do wykonywania pracy w dotychczasowym zakresie (por. uchwałę z 12 czerwca 1984 r., III UZP 24/84, OSNCP 1985 nr 1, poz. 6 oraz wyroki: z 17 stycznia 2002 r., II UKN 709/00, OSNP 2003 nr 20, poz. 497; z 19 lutego 2002 r., II UKN 115/01, OSNP 2003 nr 24, poz. 598; z 6 sierpnia 2014 r., II UK 513/13, OSNP 2016 nr 1, poz. 10; z 24 czerwca 2015 r., I UK 357/14, LEX nr 1771400; z 1 marca 2016 r., I UK 60/15, LEX nr 2021927). Jest to bowiem powstanie niezdolności do pracy powodujące autonomiczną utratę zdolności do wykonywania pracy w dotychczasowym zakresie bądź uniemożliwiające całkowite wykonywanie jakiejkolwiek pracy. O istotnym pogorszeniu stanu zdrowia uzasadniającym prawo do świadczenia rentowego można zatem mówić także wówczas, gdy następstwa postępującego schorzenia istniejącego przed podjęciem zatrudnienia i powodującego niezdolność do pracy, powstałe w okresach wymienionych w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, samodzielnie spowodowały utratę zdolności do wykonywania pracy odpowiadającej dotychczasowym możliwościom zdrowotnym ubezpieczonego (wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2015 r., I UK 357/14, LEX nr 1771400).

W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji szczegółowo opisał historię postępowań rentowych P. T., liczącego obecnie lat 36, z zawodu tapicera, który mimo

stanu narządu wzroku rozpoczął pracę zarobkową i w ramach aktywności zawodowej zatrudniony był jako pomocnik stolarza - montaż mebli i podłóg, tapicerowanie elementów, klejenie elementów dekoracyjnych, prace porządkowe, zaś od 14 kwietnia 2005 r. do 31 lipca 2017 r. posiadał ustalone decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy i wnioskiem z 5 czerwca 2017 r. wystąpił o przyznanie mu tegoż świadczenia na dalszy okres. Słusznie zauważył Sąd Apelacyjny, że decyzją z 30 czerwca 2005 r. organ rentowy po raz pierwszy przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 14 kwietnia 2005 r. do 30 czerwca 2008 r., tym samym przyznając, że wnioskodawca stał się niezdolny do pracy w okresie ubezpieczenia (zatrudnienia) i niezdolność nie została "wniesiona" do ubezpieczenia, chociaż u odwołującego się występuje wrodzona wada wzroku. Okoliczność ta nie była kwestionowana w toku kolejnych postępowań przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych o przyznanie spornego świadczenia na dalsze okresy czasu. Rację ma Sąd odwoławczy podkreślając, że poza kontrolą Sądu w niniejszej sprawie pozostawała ocena przyznania P. T. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w okresie wcześniejszym. Rzeczywiście, bez wdrożenia trybu postępowania wznowieniowego z art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie można podważać prawomocnych decyzji rentowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Do wszczęcia takiego postępowania wobec odwołującego się nigdy nie doszło, a i sam organ rentowy do tej pory nie negował spełnienia przez wnioskodawcę tej przesłanki nabycia prawa do renty z art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej, jaką jest data powstania niezdolności do pracy w trakcie okresów wymienionych w punkcie 3 tego przepisu. Mimo tej trafnej konkluzji, Sąd Apelacyjny w rzeczywistości przeprowadził postępowanie dowodowe i poczynił ustalenia faktyczne, które zaprzeczają zasadności przyznawania ubezpieczonemu prawa do renty i to od samego początku. Sąd drugiej instancji stwierdził w tym zakresie, że jakkolwiek rację ma biegły specjalista medycyny pracy, który akcentował fakt wieloletniego pobierania przez P. T. renty z tytułu niezdolności do pracy, to jednak rolą Sądów w niniejszej sprawie było dokonanie ponownej i samodzielnej oceny okoliczności faktycznych (w tym związanych z ustaleniem daty powstania u ubezpieczonego niezdolności do pracy oraz czy w ramach schorzeń, które powodowały istotne ograniczenia w zdolności do

pracy zarobkowej już od dzieciństwa, w czasie podlegania ubezpieczeniom doszło do takiego pogorszenia stanu zdrowia, które spowodowałoby utratę zdolności do pracy wykonywanej). Tymczasem sytuacja, w jakiej znalazł się odwołujący, występując z obecnym wnioskiem rentowym, odpowiada hipotezie normy art. 61 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Zgodnie z tym przepisem, prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie staje się niezdolny do pracy. W judykaturze i doktrynie przyjmuje się, że przez zawarte w tym przepisie pojęcie ustąpienia niezdolności do pracy należy rozumieć zarówno sytuację, gdy w wyniku badania lekarskiego ustalono brak tej niezdolności, wskutek czego ustało prawo do świadczenia rentowego (art. 107 i art. 101 pkt 1 ustawy emerytalnej), jak i ustanie z mocy art. 102 ust. 1 tej ustawy prawa do renty okresowej z upływem czasu, na który ją przyznano (Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Emerytury pomostowe. Komentarz pod redakcją B. Gudowskiej i K. Ślębzaka, wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa 2013, s. 491-492 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2005 r., I UK 99/04, OSNP 2005 nr 16, poz. 256). Funkcję, jaką artkuł 61 ustawy o emeryturach i rentach z FUS pełni w systemie prawa do świadczeń z ubezpieczenia rentowego, wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z 6 kwietnia 2009 r., II UZP 1/09 (OSNP 2009 nr 19-20, poz. 263), stwierdzając, że chociaż przepis ten odwołuje się do niezdolności do pracy, to w istocie dotyczy pozostałych warunków prawa do renty określonych w art. 57 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, a jego celem jest zapobieganie ustalaniu na nowo warunków stażu ubezpieczeniowego i jego częstotliwości (art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 1 i 2) oraz warunku czasu powstania niezdolności do pracy (art. 57 ust. 1 pkt 3). W rezultacie art. 61 ustawy emerytalnej ma zapobiegać ustalaniu od nowa prawa do renty określonej w art. 57 ust. 1, gdyż niejednokrotnie spełnienie warunków wymienionych w pkt 2 i 3 tego ustępu byłoby bardzo utrudnione, a czasem wręcz niemożliwe.

Transponując powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, wypada stwierdzić, że kognicja Sądów orzekających sprowadzała się do ustalenia istnienia u P. T. dalszej niezdolności do pracy po okresie, na jaki przyznano mu uprzednio prawo

do renty. Z głównych i uzupełniających opinii biegłych lekarzy sądowych (okulistów i specjalisty medycyny pracy) jednoznacznie wynika zaś, że ubezpieczony jest nadal częściowo niezdolny do pracy. Biegli odnieśli przy tym swoją ocenę predyspozycji zdrowotnych ubezpieczonego do pracy nie tylko do jego wyuczonego zawodu, ale także do kwalifikacji nabytych w trakcie aktywności na rynku zatrudnienia. Autorzy opinii byli zgodni co do tego, że stan narządu wzroku wnioskodawcy nie tylko nie uległ poprawie (i to w stopniu implikującym odzyskanie zdolności do pracy), ale wręcz pogorszył się, skutkując dalszymi ograniczeniami do wykonywania zatrudnienia. Tymczasem Sąd Apelacyjny dokonał ponownej oceny spełnienia przez ubezpieczonego wszystkich przesłanek prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wymienionych w art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej, także tej, o jakiej mowa w punkcie 3 tego ustępu. a niespełnienie – Zdaniem Sądu - przez odwołującego się tego właśnie kryterium kwalifikacyjnego stało się podstawą zaskarżonego wyroku.

Istota problemu sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy pogorszenie stanu zdrowia w obszarze narządu wzroku, które nastąpiło w okresie pracy zarobkowej, spowodowało utratę przez skarżącego zdolności do wykonywania pracy dotychczasowej, do której był zdolny podczas swojej aktywności zawodowej.

Rozstrzygnięcie powyższego zagadnienia wymaga uwzględnienia aktualnego także w obecnym stanie prawnym stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z 12 czerwca 1984 r., III UZP 24/84. Stwierdzono w niej między innymi, że spełnia warunki z art. 32 pkt 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin pracownik, który podjął zatrudnienie jako inwalida trzeciej grupy, jeżeli w okresach wymienionych w tym przepisie nastąpiło u niego istotne pogorszenie stanu zdrowia w ramach tej samej grupy inwalidów, uniemożliwiające kontynuowanie dotychczasowego zatrudnienia. Pogląd ten został podtrzymany przez Sąd Najwyższy w kolejnych orzeczeniach, między innymi w wyroku z 23 sierpnia 2000 r., II UKN 675/99 (OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 119), a także (co szczególnie istotne) w wyrokach opartych na przepisach ustawy o emeryturach i rentach z FUS (wyrok z 17 stycznia 2002 r., II UKN 709/00, OSNP 2003 nr 20, poz. 497).

W świetle wiążących Sąd Najwyższy ustaleń Sądu Apelacyjnego, ubezpieczony jest osobą częściowo niezdolną do pracy z uwagi na wrodzoną,

postępującą wadę wzroku prowadzącą do jednooczności. Mimo stwierdzonych opiniami biegłych okulistów i lekarza medycyny pracy przeciwskażeń medycznych, podejmował on niezbędną aktywność zawodową, przy czym - jak wskazał lekarz medycyny pracy - aktywność ta realizowana była wbrew ograniczeniom i przeciwskażaniom do jej wykonywania. Biegli z zakresu okulistyki zgodnie uznali, że w okresie ubezpieczenia, tj. od 26 lipca 2017 r., doszło do pogorszenia stanu zdrowia odwołującego się. Ustalenie to zaaprobował Sąd drugiej instancji przy ferowaniu wyroku. Tym samym należało przyjąć, że spełniony został pierwszy ze wskazywanych w wyżej cytowanym orzecznictwie warunków ustalenia pogorszenia niezdolności do pracy, wypełniający przesłankę z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tj. zmiana stanu zdrowia skarżącego miała miejsce w okresie ubezpieczenia.

Konfrontując stanowisko Sądu Apelacyjnego z drugim kryterium kwalifikującym, czyli koniecznością „autonomicznej utraty zdolności do wykonywania pracy”, należy zaznaczyć, że Sąd odwoławczy błędnie skonstatował, iż pogorszenie stanu zdrowia nie spowodowało utraty zdolności do prac, które ubezpieczony wykonywał już jako osoba jednooczna (od urodzenia). Uznanie odwołującego się przez Sąd za trwale częściowo niezdolnego do pracy od urodzenia w istocie musiałoby odnosić się wyłącznie do tych kwalifikacji, które wówczas (tj. przed rozpoczęciem aktywności zawodowej) posiadał, czyli uwzględniało prace najniżej kwalifikowane, z natury swej wymagające najwyższych predyspozycji zdrowotnych, największej sprawności ruchowej i manualnej. Odniesienia zaś sytuacji zdrowotnej ubezpieczonego do aktualnie prowadzonej działalności i kwalifikacji nie może pozostawiać w sprzeczności z ustaleniami faktycznymi wynikającym z opinii biegłych, zgodnie z którymi odwołujący się jest niezdolny do wykonywania pracy zarobkowej w wyuczonym zawodzie (tapicer), a także w wymienionych zawodach w charakterze stolarza, monter podłóg, pracownika sklepu meblowego. W rzeczywistości przy ocenie częściowej niezdolności do pracy osoby dotkniętej niezdolnością do pracy już w chwili przystąpienia do ubezpieczeń społecznych, chodzi przede wszystkim o wyjaśnienie kwestii możliwości dalszego wykonywania dotychczasowej pracy (przy uwzględnieniu jej rodzaju i charakteru), a ta w odniesieniu do skarżącego powinna

być analizowana autonomicznie, z uwzględnieniem wiedzy specjalistycznej tak z zakresu okulistyki, jak i medycyny pracy.

Podsumowując, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że – wbrew pogładowi Sądu drugiej instancji - spełnia warunki z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ubezpieczony uznany za częściowo niezdolnego do pracy jeszcze przed przystąpieniem do ubezpieczeń społecznych, jeżeli w okresach wymienionych w tym przepisie nastąpiło u niego istotne pogorszenie stanu zdrowia w ramach tego samego stopnia niezdolności do pracy, powodujące samodzielnie (autonomicznie) utratę zdolności do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]